

27.06.2018, 09:39 Warszawa (PAP)

W Sejmie pierwsze czytanie projektu zmian w noweli ustawy o IPN (opis)

Sejm rozpoczął w środę pierwsze czytanie projektu zmian w noweli ustawy o IPN, zakładającego odejście od przepisów karnych. Projekt uchyla art. 55a, który grozi m.in. więzieniem za przypisywanie Polakom odpowiedzialności za zbrodnie III Rzeszy Niemieckiej.

Rządowy projekt nowelizacji ustawy o IPN - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary jest rozpatrywany w trybie pilnym.

Projekt zakłada uchylenie w całości m.in. art. 55a uchwalonej w styczniu przez Sejm noweli o IPN; przepis ten stanowi, że każdy, kto publicznie i wbrew faktom przypisuje polskiemu narodowi lub państwu polskiemu odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za zbrodnie popełnione przez III Rzeszę Niemiecką lub inne zbrodnie przeciwko ludzkości, pokojowi i zbrodnie wojenne - będzie podlegał karze grzywny lub pozbawienia wolności do lat trzech.

Zgodnie z art. 55a taka sama kara grzywny lub więzienia grozi za "rażące pomniejszanie odpowiedzialności rzeczywistych sprawców tych zbrodni".

Projekt, który w środę wpłynął do Sejmu, uchyla także art. 55b ustawy o IPN, który głosi, że przepisy karne mają się stosować do obywatela polskiego oraz cudzoziemca - "niezależnie od przepisów obowiązujących w miejscu popełnienia czynu".

W uzasadnieniu projektu zmian w noweli o IPN podkreślono, że "bardziej efektywnym sposobem ochrony dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej i Narodu Polskiego, biorąc pod uwagę cel ustawy, będzie wykorzystanie narzędzi cywilnoprawnych".

Wskazano przy tym, że narzędzia te stanowią przepisy ustawy o IPN dotyczące "ochrony dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej i Narodu Polskiego". Zakładają one możliwość wytaczania za takie sformułowania jak "polskie obozy śmierci" procesów cywilnych, m.in. przez organizacje pozarządowe i Instytut Pamięci Narodowej. Odszkodowanie lub zadośćuczynienie będą przysługiwać Skarbowi Państwa.

W uzasadnieniu podkreślono również, że decyzja o nowelizacji ustawy o IPN wiąże się z analizą stanowisk w tej sprawie prezydenta Andrzeja Dudy, Rzecznika Praw Obywatelskich i Prokuratora Generalnego w postępowaniu w Trybunale Konstytucyjnym, który zajmuje się wnioskiem prezydenta o zbadanie zgodności przepisów noweli dot. IPN z konstytucją.

Z wnioskiem do marszałka Sejmu o uzupełnienie porządku obrad Sejmu o punkt dotyczący nowelizacji ustawy o IPN zwrócił się w środę rano premier Mateusz Morawiecki. Szef KPRM Michał Dworczyk, który o tym poinformował, powiedział w środę w Radiowej Jedynce, że rząd chce "dokonać korekty polegającej na odstąpieniu od części styczniowej nowelizacji ustawy o IPN. Odchodzimy od przepisów karnych, które mogą odwracać uwagę od celu, jaki przyświecał tym pierwszym zmianom". Zaznaczył jednocześnie, "celem była i jest obrona dobrego imienia Polski i prawdy historycznej".

Przepisy uchwalonej przez Sejm w styczniu br. noweli ustawy o IPN, której intencją była walka ze sformułowaniami typu "polskie obozy śmierci", wywołały krytykę m.in. ze strony Izraela i USA, a także Ukrainy.

Zbadaniem zgodności tych przepisów z ustawą zasadniczą miał zająć się Trybunał Konstytucyjny po tym, jak 6 lutego prezydent Andrzej Duda podpisał nowelizację ustawy o IPN, a następnie w trybie kontroli następczej skierował ją do TK. Prezydent chce, by Trybunał zbadał, czy przepisy ustawy nie ograniczają w sposób nieuprawniony wolności słowa oraz przeanalizował kwestię tzw. określoności przepisów prawa. Zmienione przepisy obowiązują od 1 marca.

W czerwcu prezes TK Julia Przyłębska zapowiadała, że Trybunał postara się do sierpnia wyznaczyć termin rozprawy dot. nowelizacji ustawy o IPN. (PAP)

nno/ pad/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.